Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 58 | Września, wtorek dnia 19 maja 1925 | Rok VII

Trójporozumienie.

Mała Ententa czyli trójporozumienie pomiędzy Czecho-Słowacją, Rumunją i Jugosławją wyrosło na zgliszczach monarchji austrjo-węgierskiej a celem jego jest utrzymanie stanu politycznego, jaki został określony przez Traktaty w Wersalu i St. Germain.

Solidarność tych trzech państw, zawdzięczających swoje istnienie albo swój rozrost (Rumunja) zniknięciu z powierzchni świata monarchji habsburskiej, jest rzeczą zupełnie naturalną, tem więcej, że państwa te są złączone wspólnemi niebezpieczeństwami, które się wyłoniły z nowej sytuacji. I tak, Czechosłowacja jest zainteresowana w tem, że by nie doszło do połączenia pomiędzy Austrją i Niemcami, gdyż wtenczas groziłyby Czechom nie tylko trudności w polityce narodowościowej wewnątrz kraju, ale także niebezpieczeństwa natury politycznej i gospodarczej, płynące z połączenia się wszystkich Niemców. Czechosłowacja i Rumunja są zainteresowane w tem, by z jednej strony nie dopuścić do zmiany granic obecnych Węgier, a z drugiej strony, by się zmienił ustrój wewnętrzny państwa węgierskiego. Rumunja i Jugosławja natomiast, jako państwa bezpośrednio sąsiadujące z krajami bałkańskiemi, mają poważne wspólne interesy na Bałkanach.

Polska oddawna już zajmuje wobec małej Ententy stanowisko życzliwe. Z Rumunją łączy ją przymierze, a stosunki z Czechosłowacją zacieśniają się niemal z każdym tygodniem. Traktat gospodarczy, podpisany dnia 23 kwietnia b. r. przez ministra Benesza i ministra Skrzyńskiego, może się łatwo zamienić w pakt polityczny. Wobec takiego stanu rzeczy staje się aktualną sprawa wstąpienia Polski do małej Ententy. Kwestja ta, trochę drażliwa że względu na prestiż mocarstwowy Polski, mogącej śmiało pretendować do objęcia roli kierowniczej w zrzeszeniu państw Europy środkowowschodniej, jest nie mniej realną i, jak się spodziewać należy, rozwinie się bez najmniejszego uszczerbku dla autorytetu, jaki musi posiadać związek państw, chcący się oprzeć zakusom odwetowym tych narodów, które w wojnie europejskiej poniosły klęskę.

Realne uchwycenie kwestji zmiany trójporozumienia na czworoporozum. wykluczyć powinno narazie wszelką uczuciowość, gdyż uczuciowość i entuzjazm prowadzi w polityce często do rozczarowań. Tem więcej powinniśmy o tem pamiętać, że mamy w pierwszej linji do czynienia z narodem na zimno obliczającym, jakim są Czesi. Ale właśnie ten moment, zniewalający nas do rozważnego traktowania tej kwestji, może się stać punktem wyjścia do postawienia całego tego zagadnienia na platformę bardzo realną i rzeczową.

Początek dobry jest zrobiony, chodzi teraz o to, aby jak najdalej rozszerzyć splot wspólnych interesów łączących nas z Czechosłowacją, a bardzo możliwe, że na tej realnej podstawie zbuduje się gmach jedności i solidarności wszystkich słowian zachodnich i południowych, z tymczasowem wykluczeniem tych, co ulegają zbytnio wpływom wywrotowym.

Nowe odkrycia w Wilnie.

Na skutek pogłosek o zamachu na rannego dyrektora Biegańskiego, policja dokonała rewizji i aresztowała jednego studenta Uniwersytetu, jednego słuchacza kursów maturalnych stowarzyszenia urzędników państwowych, oraz dwóch uczniów kursów technicznych.

U jednego z tych ostatnich nazwiskiem Puczkowski, znaleziono świeżo wyostrzony nóż, instrukcje rzucania bomb, ustawę stowarzyszenia „Miłośników Zabawy" i pożegnalny list do kolegów, z którego widać, że Puczkowski po dokonaniu jakiegoś zbrodniczego czynu myślał o samobójstwie.

Aresztowany Puczkowski liczy lat 19. Przyznał się on, że zamierzał zabić dyr. Biegańskiego i że stanowczo tego zamiaru dokona, jako zemstę za to, co się stało w gimnazjum im. Lelewela.

Puczkowski, zeznał, że powrócił z Bolszewji, w Boga nie wierzy, bo go tak nauczono w sowieckiej szkole. Będąc już w Polsce, przystąpił raz do komunji, jednak po spowiedzi hostję wypluł i „nic mu się za to nie stało".

Co się tyczy stowarzyszenia „Miłośników Zabawy" to jest to związek w całem tego słowa znaczeniu rozpustny. Ma on łączność z ofiarą niedawno aresztowanego za defraudacje pieniężne i depra wacje uczenic dyrektora kursów maturalnych Wójcickiego, a także z organizacją „Rycerzy Wolności", ujawnionych w roku zeszłym w powiecie swiecianskim, dla których legitymacją członkowską było popełnienie kradzieży, jeśli już nie zbrodni. Sprawę tę wówczas władze zbagatelizowały. Dziś odżyła ona na nowo w Wilnie.

Zaznaczyć należy, że Puczkowskiego et consortes aresztowano w czasie orgjalnej zabawy, nie pozostawiającej nic do domyślania się.

Zwycięstwo tezy francuskiej.

Berlin, 14. 5. Dzienniki niemieckie komentują ostatnią wymianę not między Francją a Anglją oraz oświadczenia ministrów Spraw Zagranicznych i stwierdzają, że rząd angielski w danej chwili podziela całkowicie francuską tezę, która sprowadza się do tego, że strefa kolońska nie może być ewakuowaną, zanim Niemcy nie będą całkowicie rozbrojone. W ten sposób zręczna taktyka Brianda doprowadziła do zwycięstwa tezy francuskiej.

Okręgowy Urząd Ziemski a waloryzacja rent.

Okręgowy Urząd Ziemski prosi nas o zamieszczenie następującego komunikatu.

„W związku z przeprowadzoną waloryzacją rent otrzymuje okręgowy Urząd Ziemski w Poznaniu w ostatnim czasie pisma z prośbą o odroczenie terminu płatności pierwszej raty zwaloryzowanych rent.

Okręgowy Urząd Ziemski w Poznaniu zawiadamia interesowanych, że odroczenie terminu zapłaty może mieć miejsce jedynie w wypadkach wyjątkowych jakiejś żywiołowej klęski, (pożar, powódź, gradobicie itp.) i że w razie zaistnienia takiego wypadku mogą oni wnosić podania o odroczenie terminu zapłaty pod adresem Okręgowego Urzędu Ziemskiego za pośrednictwem właściwego Powiatowego Urzędu Ziemskiego.

Odnośny wypadek musi być zaświadczony na wniosku przez Powiatowego Komisarza Ziemskiego lub przez odnośnego Komisarza Obwodowego.

Innych wniosków Okręgowy Urząd Ziemski rozpatrywać, — ani na nie odpowiadać nie będzie."

Wszystkie dzienniki w Województwie Poznańskiem są proszone o przedrukowanie powyższego uwiadomienia.

O wypłatę rent.

Z Wielkopolskiej Izby Skarbowej donoszą nam: Rozporządzeniem z dnia 28 kwietnia 1925. r. L. dz. 8403 zarządziło Ministerstwo Skarbu dalszą wypłatę rent od października 1924 r., począwszy tym osobom, które na podstawie dotychczasowych obowiązujących ustaw b. państw zaborczych (niemiecka ustawa z dnia 22 maja 1895 r, z 17 maja 1907 r. z 31 maja 1906, z 31 maja 1901 r.) pobierały zaopatrzenia względnie renty, a które nie podpadają pod postanowienia ustawy emerytalnej, względnie ustawy inwalidzkiej z dnia 19. 3. 1921 r. z tem, że przeliczenie kwot pieniężnych w markach niemieckich ma być uskuteczonione w sposób wskazany w par. 1 rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 1. 8. 1924 r. (Dz. Ustaw R. P. nr. 82 poz. 785).

Celem wykonania powyższego rozporządzenia konieczną jest rzeczą, aby osoby interesowane przedłożyły następujące dokumenta, a to:

a) Weterani:
1. książeczkę płatniczą, ewentl. dekret przyznający zaopatrzenie;
2. świadectwo obywatelstwa polskiego z podaniem daty urodzenia;
3. świadectwo moralności;
4. świadectwo niezamożności;
5. zaświadczenie władzy administracyjnej I instancji, że nie zajmuje żadnego stanowiska w służbie państwowej lub samorządnej, oraz, że nie pobiera zaopatrzenia emerytalnego.

b) inwalidzi z przed wojny światowej, wzgl. pozostałe rodziny (wdowy i sieroty):
1. książeczkę rentową ewentl. nr. katastru lub karty podstawowej;
2. świadectwo obywatelstwa polskiego z podaniem daty urodzenia;
3. zaświadczenie władzy administracyjnej I instancji, że nie zajmuje żadnego stanowiska w służbie państwowej lub samorządnej, oraz, że nie pobiera zaopatrzenia emerytalnego;
4. dekret opiekuńczy, o ile chodzi o sieroty.

Wobec tego wzywa się wszystkie osoby, roszczące sobie prawo do pobierania wyżej wskazanych rent a zamieszkałe na terenie b. zaboru pruskiego, aby złożyły odpowiednie wnioski wraz z wyszczególnionemi wyżej dokumentami Wielkopolskiej Izbie Skarbowej — wydział VI — Bukowska 25.

Dyplomaci u Hindenburga.

Berlin, 14. 5. Podczas pierwszego przyjęcia korpusu dyplomatycznego przez nowo wybranego prezydenta Rzeszy, dziekan korpusu, Nuncjusz Apostolski Pazelli, złożył prezydentowi Rzeszy powinszowanie, przyczem oświadczył: Pragniemy, aby pod pańskiem najwyższem kierownictwem państwo niemieckie konsolidowało swoje stosunki zewnętrzne względem innych narodów gwoli triumfowi wielkiej sprawy pacyfikacji świata.

W odpowiedzi prezydent Hindenburg zaznaczył m. in., że gdy został powołany na czoło wielkiego narodu, nie może mieć żadnego innego pragnienia, nad pragnienie, aby widzieć, jak jego naród w spokoju i równouprawnieniu współdziała z innemi narodami w wypełnianiu zadań świata.

Rozbicie większości w miejskiej radzie Paryża.

Paryż, 15. 5. Większość konserwatywna w paryskiej radzie miejskiej została zagrożona. Dziewięciu członków bowiem ustąpiło i utworzyło klub o zabarwieniu lewicowem.

O przyłączenie Austrji do Niemiec.

Rzym, 14. 5. "Tribuna", omawiając zagadnienie przyłączenia Austrji do Niemiec, zaznacza, że rząd włoski zawsze wrogo odnosił się do tego projektu i dodaje, że gdyby Włochy uczyniły nowy wysiłek na rzecz odbudowy Austrji, to przeciwdziałałyby one wszelkiej próbie aneksji przez Niemcy.

- Kronika -

Września, dnia 18 maja 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Feliksa, jutro: Piotra Celes.

* **Dziś w poniedziałek** o godzinie 8-mej wiecz. w sali p. Knechtla występ Operetki „Nowości" z Poznania, pod tyt. „Szalona Lola" z udziałem najpierwszych artystów poznańskich. W roli głównej Blanka Orszańska. Partnerami jej będą Antoni Kaczorowski, Bolesław Remin, Jan Bajer i inni. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa 68 p. p. **Przedsprzedaż biletów w księgarni p. Prądzyńskiego. Wieczorem przy kasie o godzinie 6-tej.**

* **W przyszłą niedzielę, dnia 24 maja rb.** odbędzie się olimpiada (dzień sprawności fizycznej) towarzystw wojskowo-wychowawczych pow. wrzes. z następującym programem: O godz. 7-mej rano zbiórka zawodników na nowej strzelnicy, gdzie odbędzie się strzelanie. Następnie marsz 3 klm. i bieg na przełaj 800 mtr. O godz. 3.30 popołudniu dalsze zawody 5-cio boju na dziedzińcu koszarow. O godz. 7-mej wiecz. rozdanie nagród. Wstęp na dziedziniec koszarowy 50 gr, dla młodzieży 20 gr.

* **Sprostowanie.** Dnia 12 maja 1925 umieściła Redakcja „Orędownika Wrzesińskiego" w wychodzącym we Wrześni piśmie "Orędownik Wrzesiński" nr. 55 na pierwszym miejscu wyciąg z nowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

Wspomniany powyżej wyciąg z ustawy opiewa, że w bieżącym roku do poboru obowiązani są się stawić mężczyźni urodzeni w roku 1905.

Twierdzenie to jest niezgodne z prawdą i mogłoby wprowadzić czytelników w błąd.

Podaję wobec tego dla wyjaśnienia do wiadomości, że w bieżącym roku podlega stawiennictwu rocznik poborowy 1904 a nie jak mylnie podano 1905 zwracając jednocześnie uwagę na rozp. wyk. do ustawy o powsz. obowiązku sł. wojsk, które umieszczone jest w Dzienniku Ustaw 1925 — nr. 37 poz. 252, a natomiast ustawa o powsz. obowiązku służby wojsk. w Dz. Ust. z roku 1924 nr. 61 poz. 609.

Września, dnia 15 maja 1925.

Urząd Policyjny

L. dz. 3112/25 III. Sołtysiak.

* **Wystawa Przemysłowo-Rzemieślniczo-Rolnicza w Krotoszynie (Wlkp.)** Jak nam donoszą, to w Krotoszynie (Wlkp.) odbędzie cię w dniach od 2 do 9 sierpnia br. Wystawa obejmująca przemysł, rzemieślnictwo, kupiectwo, handel itd., która wzbudza poważne zainteresowanie i ledwo pomyślono o wystawie, a już wpływają dość liczne zgłoszenia. Protektorat nad wystawą objął p. Wojewoda Poznański. Po warunki i formularze do zgłoszeń zgłaszać się trzeba pod adresem: „Zarząd Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczo-Rolniczej w Krotoszynie (Wlkp.)". Wystawa odbędzie się w salach i ogrodach tamtejszego Bazaru, w którym to celu wydzierżawiono obszerne okoliczne terytorja, na których pobudowane będą hale. Podczas trwania Wystawy będą odbywały się pouczające wykłady specjalne dla kupców, dla przemysłowców, rzemieślników i rolników, udział swój zapowiedziały bardzo poważne osobistości. Wystawa ta ma ogromne znaczenie już ze względu na położenie samego miasta leżącego na kresach. Miasto to pod względem przemysłu dosyć rozwinięte ucierpiało wskutek zmiany terytorjalnej lecz szybko zastosowało się do nowych warunków i rozwija się dość pomyślnie. Dalszy przebieg rozwoju wystawy podamy w następnych numerach.

Kurs handlu drzewem i ziemiopłodami w Bydgoszczy W tych dn. odbyła się w tut. Izbie Przemysło-Handl. konferencja w sprawie otwarcia przy Liceum Handl. Kursu przygotowującego specjalistów w dwóch dziedzinach handlu, najwięcej aktualnych w Polsce, mianowicie w handlu drzewem i ziemiopłodami. Chodzi o to, aby obie te gałęzie handlu posiadały obok wytrawnych sił technicznych, także zdecydowanie zawodowo przygotowane siły komercjalne i w ten sposób utrzymały się na należnej im wyżynie. W konferencji wzięli udział, oprócz członków Kuratorjum Liceum, przedstawiciele handlu drzewem i ziemiopłodami, pp. Fr. Borsuk, J. Formanowicz, inż. St. Małyszczycki, K. Nawrocki, Z. Rzymkowski. Kursu, który dzielić się ma na trzy wydziały: ogólnohandlowy, obowiązujący wszystkich słuchaczy oraz do wyboru, wydziały drzewny i ziemiopłodów. Głównymi przedmiotami wydziału drzewnego będą: towaroznawstwo drewna i jego produktów, technika wyrębu, tarcia, przechowywania i przewozu, miernictwo i kalkulacja, technika handlu drzewem, encyklopedja leśnictwa, organizacje zawodowe. Na wydziale ziemiopłodów wykładać się będzie: towaroznawstwo ziemiopłodów i ich produktów, technikę zbioru, czyszczenia, przemiału i przechowania, technikę handlu ziemiopłodami, encyklopedję rolnictwa i organizacje zawodowe. Nauka ma być całoroczna, praktyka w miejscowych przedsiębiorstwach ma zajmować poważne miejsce, a wykłady spoczywać będą w rękach specjalistów. Warunkiem przyjęcia w charakterze słuchacza zwyczajnego Kursu jest ukończenie pełnego gimnazjum; bez tego

cenzusu można być hospitantem Kursu. Wszyscy uczestnicy konferencji uznali wielką celowość Kursu i podkreślili, że właśnie Bydgoszcz nadaje się doskonale na siedzibę tego rodzaju uczelni, która powinna ściągnąć z całej Polski młodzież, pragnącą specjalizacji w powyższych dwóch kierunkach. Nadto obecni przedstawiciele tych zawodów przyrzekli jaknajwydatniejszą pomoc w pracach organizacyjn.

— **Miłosław.** (Jarmark.) Dnia 3 czerwca 1925 r. odbędzie się w mieście tutejszym jarmark ogólny. Spęd bydła z obwodów obserwacyjnych jest niedozwolonym. Burmistrz (—) Wierzejewski.

* **Sfingowany zamach.** Tajemnicze zajście na stacji w Wągrowcu, o którem donieśliśmy w ostatnim numerze „Oręd." wyświetlono już dzięki natychmiastowemu energicznemu śledztwu organów policyjnych; wykazały one niezbicie, że historja o dwóch podejrzanych osobnikach, kręcących się po torze, z których jeden uciekając strzelił z rewolweru, jest poprostu wytworem fantazji.

Historję tę zmyślił sobie zwrotniczy, chcąc w ten sposób uzyskać nagrodę za gorliwość w służbie. Sztuczka owa nie udała się jednak, a niewczesnemu jej autorowi przyniosła w nagrodzie zasłużony areszt.

* **Rozszerzenie działu ludoznawczego w Muzeum Wielkopolskiem w Poznaniu.** Dział ludoznawczy Muzeum Wielkopolskiego zostanie rozszerzony o jedną salę, dzięki ofiarności p. Heleny Cichowiczowej i jej córki Wiesławy. Uroczyste otwarcie tej sali nastąpiło w niedzielę w południe.

— **Gniezno.** (Odważny student.) Córeczka małoletnia pp. mjr. L. bawiła się 12 bm. w parku m. pod opieką służącej i przybliż. się do stawu, wpadła do wody i zaczęła tonąć. Na szczęście zauważył to przechodzący obok uczeń tut. gimn. Staniszewski i nie wahając się ani chwili, skoczył w ubraniu do wody i wyciągnął zanurzoną już kompletnie dziewczynkę. Za ten czyn należy się p. Staniszewskiemu uznanie. Mamy nadzieję, że dziewczynka pp. L. którą przechodzącą tędy p. Koziełłowa skierowała z bezradną służącą natychmiast do domu, nie poniesie żadnego szwanku na zdrowiu.

Zwycięstwo Polski w Hadze.

Warszawa, 17. 5. Z Hagi donoszą, że wsprawie zatargu o skrzynki pocztowe w Gdańsku Polska odniosła zupełne zwycięstwo. Haski Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości rozstrzygnął dnia 16 bm. spór polsko-gdański na korzyść poczty polskiej w Gdańsku, odrzucając stanowczo pod tym względem „orzeczenia" i „decyzje" Wysokich Komisarzy Ligi Narodów. Wszystkie pytania w tej sprawie Ligi Narodów zostały wyjaśnione pomyślnie dla Polski, której prawa zostały uznane przedewszystkiem do urządzenia skrzynek pocztowych w Wolnem Mieście, do zorganizowania polskiej służby pocztowej z własnymi listonoszami, jednocześnie orzeczono m. in., że korzystaniu z poczty polskiej w Gdańsku przez tamtejszych obywateli nic nie stoi na drodze.

Warszawa, 16. 5. A. W. donosi: Trybunał w Hadze wydał w sprawie poczty polskiej w Gdańsku opinję przychylną dla Polski. Polska ma prawo do skrzynek listowych w Gdańsku, a publiczność ma prawo używania poczty polskiej w tem mieście.

Gdańsk, 16. 5. PAT. donosi: Według informacyj nadeszłych z Hagi, na dzisiejszym publicznem posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości odczytywanie opinji Trybunału w sprawie poczty polskiej w Gdańsku trwało przez 2 godziny. Dokument ten został opracowany w języku angielskim i obejmuje 41 stron pisma.

Gdańsk, 16. 5. Wyrok Trybunału Haskiego nadszedł tu popołudniu i wywarł bardzo duże wrażenie w szerokich kołach. Klęska senatu jest żywo komentowana. Klęska ta uwydatnia się tem bardziej gdy się zważy usilną kampanję prasową, prowadzoną swego czasu z podżegania senatu w sprawie skrzynek pocztowych. Zwycięstwo tezy polskiej jest zupełne. Poseł polski w Hadze, p. Koźmiński, nadesłał na ręce min. Strasburgera telegram, gratulując mu pełnego zwycięstwa.

Genewa, 16. 5. Decyzja Trybunału Haskiego wywołała dobre wrażenie w kołach politycznych Genewy. Wobec wielkiej powagi, jaką się cieszy Trybunał w Lidze Narodów, uważać można ten wynik jako wzmacniający bardzo poważnie stanowisko Polski na terenie Ligi. W kołach niemieckich, licznych z powodu odbywającej się konferencji w sprawie kontroli handlu z bronią, opinja haska uważana jest za decyzję, która silnie wpłynie na poglądy przyszłej Rady Ligi w sprawach gdańskich.

Po wyroku haskim.

Warszawa, 17. 5. Dzienniki dzisiejsze omawiają w obszernych artykułach wyrok Trybunału Międzynarodowego w Hadze w sprawie polskich skrzynek pocztowych w Gdańsku, komentując go jako zwycięstwo tezy polskiej. Prasa oddaje hołd tym polskim politykom, którzy przyczynili się do powyższego obrotu sprawy, a w szczególności min. Spraw Zagr., Skrzyńskiemu i gen. komisarzowi Rzeczypospolitej, min. Strasburgerowi, którzy przez pełne stanowczości wystąpienie poczynili dalszy krok na drodze umocnienia praw polskich w Gdańsku.

Paryż, 17. 5. „Le Journal" oświadcza, że orzeczenie Trybunału Haskiego w sprawie skrzynek pocztowych w Gdańsku przynosi zaszczyt bezstronności Trybunału i jest tem bardziej interesujące, że sprawa wiąże się z całokształtem kampanji, prowadzonej w celu przywrócenia wpływów niemieck. w Gdańsku. Dobrze jest — kończy dziennik — że pewne intrygi są w obecnej chwili piętnowane.

Echa katastrofy pod Starogardem.

W związku z katastrofą kolejową pod Starogardem pojawiły się wiadomości, jakoby rząd polski oświadczył gotowość udzielenia odszkodowania ofiarom katastrofy z własnej woli poza prawnym punktem widzenia. Min. Kolei, dementując te wiadomości, stwierdza, że rząd polski, operając się na przepisach obowiązujących prawnych, uważa katastrofę pod Starogardem za wypadek, spowodowany siłą wyższą „vis major", za którą rząd polski nie ponosi odpowiedzialności.

W związku z wyrokiem sądu rozjemczego w sprawie katastrofy starogardzkiej, piszą: Niemcy zostały znowu zdemaskowane. Zachłanna zaborczość niemiecka wobec Pomorza polskiego spowodowała kompromitację Rzeszy. Świat myślący zdrowo i sprawiedliwie, ze wstrętem musi się odwrócić od intryg, wyzyskujących w celach politycznych ubolewania godną tragedję ludzką.

Bezpieczeństwo granic polskich.

Paryż, 16. 9. „Petit Parisien" ogłosił artykuł, który wywarł głębokie wrażenie w kołach politycznych. Dziennik ten ogłasza otrzymaną ze źródeł włoskich jakoby autentyczną wiadomość o nowej propozycji niemieckiej, która daje gwarancję nienaruszalności granic polskich z chwilą podpisania zachodniego paktu bezpieczeństwa, pod warunkiem, że sprzymierzeni zgodzą się na włączenie do Niemiec Austrji. „Petit Parisien" zauważa, iż gropozycja ta ma na celu poróżnienie Polski z Czechosłowacją, bezpośrednio zagrożoną przez włączenie Austrji do Rzeszy, podczas gdy Polska miałaby w tej sprawie ogłosić désinteressement, mające zagwarantować nienaruszalność granic. Dziennik stwierdza, iż obliczenia te są fałszywe. Przewidująca polityka min. Skrzyńskiego i Benesza już je ujawnia.

Katastrofy w kopalniach niemieckich.

Dortmund, 16. 5. W kopalni Dorstfeld nastąpiła sobotę popołudniu eksplozja. W kopalni znajdowało się w czasie wybuchu 527 górników, z których do godz. 20 wydobyto na powierzchnię 275 zdrowych i 18 rannionych. Odciętych jest jeszcze 225 górników, o których losie nima żadnej wiadomości.

Sprzedaż angielskiego złota.

Londyn, 16. 5. Bank Angielski sprzedał w ubiegłym tygodniu zagranicy, między innemi Szwajcarji 52 000 funtów złota.

Katastrofa kolejowa pod Moskwą.

Moskwa, 16. 5. Onegdajszej nocy wykoleił się pod Moskwą pociąg pociąg Moskwa—Ryga. 20 osób zostało zabitych a 35 ciężko rannych. Między ofiarami katastrofy znajdują się także obywatele polscy, niemieccy i państw bałtyckich.

Lloyd George komisarzem w Egipcie.

Według „Westminstergazette" sir Lloyd George obejmie po lordzie Allemby stanowisko wysokiego komisarza w Egipcie.

— Rozmaitości —

* *Jak się narody witają?* Podajemy — powitania w różnych krajach w dosłownem tłómaczeniu z danego obcego języka:

Angielskie: Jak wy czynicie?
Francuskie: Jak się pan niesie?
Włoskie: Jak pan stoi?
Niemieckie: Jak panu idzie?
Holenderskie: Jak idziesz?
Szwedzkie: Jak pan może?
Egipskie: Jak się pan poci?
Chinskie: Jak jest z twym żołądkiem? Czy zjadłeś swój ryż?
Polskie: Jak się pan miewa?
Rosyjskie: Jak wy żyjecie?
Perskie: Aby twój cień nigdy nie był mniejszy!

* **Umundurowanie szkół średnich.** W najbliższym roku szkolnym zostanie wprowadzony we wszystkich szkołach średnich ogólnokształcących, seminarjach i zawodowych, przymus noszenia mundurków, bawiący w Krakowie min. oświaty Stanisław Grabski zaaprobował projekt mundurków przygotowany przez kuratorjum krakowskie, z nieznacznemi zmianami co do odznak. Mundurek studencki będzie składał się z bluzy koloru ciemno-popielatego, o kroju wojskowym z kołnierzem wykładanym. Na kołnierzu będą umieszczone odznaki zakładu szkolnego, do którego uczeń uczęszcza. Spodnie mają być krótkie, a w najwyższych klasach VI, VII i VIII dowolnie krótkie albo długie.

= **Krupp dentystą.** W tych dniach odbyło się posiedzenie dyrekcji zakładów Kruppa, na którem postanowiono otworzyć w zakładach w Essen specjalny dział dentystyczny. Krupp podczas wojny opracował sposób fabrykacji niedrzewiejącej stali i obecnie zamierza w braku innego zajęcia zastosować ten materjał do wyrobu stucznych zębów. Mimo więc rozbrojenia Krupp wybiera zawsze zajęcie związane z zębami, dawniej wybijał, teraz będzie wprawiał. Militaryści niemieccy upatrują w tem nowem zajęciu Kruppa gwarancję, że niemcy będą zawsze uzbrojone „bis an die Zähne".

= **Rekord w puszczaniu pieniędzy z dymem...** Jak wynika ze statystyki, najwięcej papierosów spalają obywatele Stanów Zjednoczonych. Rocznie wypada tam na każdego mieszkańca 628 papierosów. W Niemczech wypada 599 papierosów rocznie na każdego mieszkańca, ale wiadomo, że Niemcy palą z zamiłowaniem masowo cygara i fajki, czego statystyka nie uwzględnia. Po Niemczech idzie kolej na Belgję, gdzie na każdego mieszkańca przypada 513 papierosów, a we Włoszech — 284. Dopiero potem następuje Francja z 249 papierosami na głowę. Nie wiemy, jak się pod tym względem sprawa przedstawia w Polsce, gdyż nie posiadamy odnośnej statystyki. Wiemy natomiast, że krajem, w którym najmniej pali się papierosów jest Szwecja, gdzie na głowę wypada 184 papierosy rocznie.

= **Urozmaicona historja.** Piękną wyspę Cypr, ogłoszono obecnie za kolonję angielską. Jest to miejsce historyczne pod bardzo wieloma względami. W starożytności była miejscem urodzenia Wenus, w zaraniu chrześcijaństwa zasłynęła jako miejsce, gdzie św. Paweł nawrócił pierwszego Rzymianina prokonsula Paulusa Sergiusza, mahometanie czczą ją jako miejsce wiecznego spoczynku Halimy, piastunki Proroka. W późniejszych wiekach miała mniej czcigodną kronikę. Bili się tam nieustannie Wenecjanie, Genueńczycy, rycerze krzyżowi i Turcy. A jak prowadzono wojnę dowodzi oblężenie przez Turków kastelu Famagusta, w 1571 roku. Wenecka załoga kapitulowała pod warunkiem, że zwycięzcy pozostawią ją przy życiu, lecz admirał turecki zrozumiał ten warunek tak, że kazał natychmiast komendanta Brigadino wprawdzie żywcem, ale obedrzeć ze skóry, wypchał skórę słomą i powiesił na maszcie.

= **Człowiek - małpa.** Po drodze do portu londyńskiego zawinął do Neapolu parowiec angielski, płynący z Indji, a posiadający na pokładzie „człowieka-małpę", noszącego trudne do powtórzenia nazwisko: Mstunalego Rantazanbracha. Mstunali, będący młodzieńcem, liczącym obecnie 22 lat urodził się w Bombaju i ma zupełnie wygląd małpi. Choć niemowa, rozumie jednak wszystko, co do niego się mówi, odznacza się przytem wielką podejrzliwością. Podczas podróży rzucił się na jedną z podróżniczek, która skrzywiła się na jego widok, i usiłował ją zdusić. Mstunaliemu towarzyszy hindus, wiozący go do Londynu, gdzie „człowiek-małpa" ma być poddany badaniom uczonych angielskich.

Z życia Towarzystw

*, Zebranie Tow. Przemysłowców odbędzie się w Wniebostąpienie Pańskie dnia 21 maja o godz. 8-mej wiecz. w lokalu p. Trąpczyńskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

*, Zebranie Kółka Rolniczego we Wrześni przełożono na 7 czerwca, ze względu na **Zielone Święta.**

Sprawy gospodarcze

— **Bank Polski w Gnieźnie** płacił 16. 5. przy większych transakcjach za dolary 5,17 funty ang. 25.16, fr. franc. 26,98, fr. belgijski 26,21 fr. szwajc. 100,33.